Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA [illegible] z doręczeniem w miejscu lub przesyłką pocztową 9000 Mk. [illegible]

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Lwów, ul. [illegible] 4. Telef. [illegible] — Telef. Admin. 221

Numer zawiera 10 stron.

CENA POJEDYŃCZEGO NUMERU 300 Mk.

Wychodzi codziennie o godzinie 6-tej rano.

GAZETA PORANNA

ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW

Nr. 6599. Lwów, środa 24. stycznia 1923. Rok XIV.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza. Redaktor naczelny: Stanisław Zachariasiewicz.

Okupacja zagłębia Ruhry grozi konfliktem!

Oporni przemysłowcy przed sądem wojennym.

Bolszewicy lądują wojska w Tracji.

Tajne awanse kolejowe w Małopolsce.

Okupacja zagłębia Ruhry grozi konfliktem.

Niemieccy górnicy postawili francuskiemu generałowi ultimatum. - Żądają wypuszczenia aresztowanych dyrektorów. - Strajk w kopalniach. - Thyssen udaje bohatera narodowego. - Generalny strajk na okupowanym terenie.

Wiedeń. (AW.) Berlińscy korespondenci tut. pism donoszą zgodnie że sytuacja w Zagłębiu Ruhry w ostatnich czasach zaostrzyła się bardzo znacznie.

21. bm. wieczorem odbyła się konferencja funkcjonarjuszy socjalistycznych organizacji robotniczych w obszarze okupacyjnym, na której uchwalono przyłączyć się do uchwał berlińskiej konferencji partyjnej. Uchwała stwierdza, że robotnicy zdecydowani są walczyć i żądają, by władze niemieckie we wszystkich swych projektach porozumiewały się z nimi. Na konferencji zaznaczono, że w wypłatach robotniczych nie nastąpi żadna przerwa.

W wielu kopalniach wstrzymano już pracę, zaś kolejarze zapowiedzieli 24-ro godzinny strajk.

Ruch osobowy ustał już zupełnie.

Zastępcy 4-ech wielkich związków górniczych wręczyli 21 bm. — jak donosi „Der Tag“ — **francuskiemu komendantowi ultimatum, w którem domagają się natychmiastowego uwolnienia aresztowanych przemysłowców i dyrektorów, w przeciwnym bowiem razie żaden z robotników nie stawi się do pracy.**

Strajk generalny zapowiedziany był na 23 b. m. Jeden ze sprawozdawców tut. dzienników podaje, że odnosi się wrażenie, jakoby w wielu kopalniach pracy nie zawieszono.

Wiedeń (AW.) „N. Fr. Presse“ donosi z Essen: Zastępcy Rad robotniczych wyjechali do Moguncji, aby tam pertraktować z generałem Degoutte. W oczekiwaniu wyników tych rokowań robotnicy w kopalniach państwowych na razie nie podjęli jeszcze strajku, natomiast we wszystkich kopalniach, których dyrektorowie zostali aresztowani wstrzymano pracę. Banki są także zamknięte, albowiem Francuzi nie cofnęli zarządzeń przeciw Bankowi Państwa.

Część kolejarzy w Dortmund powróciła już do pracy. Władze okupacyjne zgodziły się też na cofnięcie straży francuskiej z kopalń państwow. Pozatem władze okupacyjne przyrzekły wstrzymać się nadal od aresztowania wyższych urzędników niemieckich.

Francuska ciężka artylerja w Essen.

Essen. (AW.) Wobec wzmocnienia w ostatnim czasie wojsk francuskich panuje tu zupełny spokój. Francuzi sprowadzili do Essen ciężką artylerję.

Oporni przemysłowcy przed sądem wojennym.

Moguncja. (PAT). Donoszą tu, że dotychczas **postawiono przed sąd wojenny dziewięciu przemysłowców niemieckich.**

Rząd Rzeszy postanowił stawić do dyspozycji urzędników i funkcjonarjuszy państwowych na obszarze okupacyjnym, którzy stawieni będą pod sąd odpowiednią obroną adwokacką.

Pisma poranne donoszą, że związek niemieckich przemysłowców żelaza i stali postanowił **nie utrzymywać żadnych stosunków kupieckich z Francją i Belgją.**

Wybuchł strajk kolejowy w zagłębiu Ruhry.

Warszawa. Tel. wł. (m). Z Berlina sygnalizują, **że w okupowanem przez Francuzów terytorjum ma wybuchnąć powszechny strajk kolejowy. W poszczególnych miejscowościach personal kolejowy już odmówił posłuszeństwa.** Wszystkie pociągi przechodzące przez Dortmund musiano skierować na inną linję, wskutek tego express Paryż-Berlin-Warszawa **przyszedł w poniedziałek do Warszawy z wielogodzinnem opóźnieniem.**

Francuzi obsadzili wojskiem kopalnie.

BOJKOT AŻ DO OSTATECZNOŚCI.

Berlin. (PAT.) „Köln. Ztg.“ donosi, że w ciągu dnia dzisiejszego przybyły nowe posiłki wojskowe i obsadziły kopalnie. W okolicach krążą liczne samochody pancerne.

W wielu kopalniach Zagłębia Ruhry panuje **wzburzenie.** Odbywają się zebrania demonstracyjne. Wczoraj wieczorem o godz. 6-tej 7 kopalń przystąpiło do strajku.

W Gelsenkirchen wystosowano do kupców niemieckich wezwanie, aby nie sprzedawali członkom armji okupacyjnych żadnych środków żywności.

Thyssen — doktorem honorowym!...

Berlin. (AW.) Niemieckie uniwersytety i wyższe uczelnie postanowiły jednozgodnie **zamianować Thyssena doktorem honorowym wszystkich niemieckich uniwersytetów.**

(Bogaty przemysłowiec Thyssen, zwalczany **zazwyczaj przez większość prasy niemieckiej jako kapitalista, obecnie pasowany został na bohatera** narodowego, dzięki temu, iż stawił opór zarządzeniom francuskim. Niema już Blüchera, więc Niemcy pocieszają się — Thyssenem).

Muehlhausen. (PAT). Dziś w południe zjawiła się u gen. Danvignes i Simona delegacja przedstawicieli robotników i funkcjonarjuszy całego koncernu Thyssena, która zaprotestowała przeciwko aresztowaniu Thyssena i żądała jego uwolnienia. Obaj generałowie oświadczyli, że nie są kompetentni, ale oświadczą sferom kompetentnym o żądaniach delegacji. Delegacja zagroziła, że dłuższe przytrzymanie Thyssena może spowodować **poważne następstwa.**

Stinnes postarał się o węgiel w Anglji.

Berlin. (PAT.) „Der Tag“ donosi, że zaopatrzenie Niemiec w węgiel jest zapewnione. Niemieckie koleje państwowe posiadają zapas węgla na 50 dni przemysłowcy zaś niemieccy na dwa do dwa i pół miesiąca.

„People“ donosi, że Stinnes zamówił w Anglji węgla dla Niemiec za 2 miljony funt. szterl.

I ANGLICY BIORĄ SIĘ OSTRO DO NIEMCÓW.

Paryż. (PAT.) Havas donosi z Düsseldorfu: Angielski przewodniczący komisji głównej zawiadomił prezydenta krajowego urzędu skarbowego w Kolonji, że na mocy uchwały komisji głównej usuwa się go ze stanowiska i wydala, a to za **opór przeciw uchwałom aljantów.** Równocześnie angielski przedstawiciel tej komisji polecił **policji angielskiej poczynienie odpowiednich kroków dla przeprowadzenia tego zarządzenia.**

Na butę pruską — odpowiedzieć represjami.

Wiedeń. (PAT). Z Paryża donoszą: „Petit Parisien“ pisze, że na wszystkie polityczne strajki należy odpowiedzieć zarządzeniami politycznemi.

Jednem z tych zarządzeń byłoby, że **z Nadrenji będą wydaleni komisarz Rzeszy, oraz wszyscy urzędnicy pruscy.** Nadto utworzona będzie **strefa celna we wschodniej części obsadzonego terytorjum.** Wysyłka węgla do nieobsadzonych części Niemiec **będzie naturalnie wstrzymana,** tak, jak już przed kilku dniami wstrzymano wysyłkę węgla z okręgu Saary na prawy brzeg Renu. Jedynym wynikiem strajku będzie, że Zagłębie Ruhry **będzie odcięte jeżeli nie od Bawarji, to napewno od Prus.**

FILOGERMAŃSKIE GŁOSY W AMERYCE.

Nowy Jork. (AW.) Niektóre pisma amerykańskie krytykują ostro krok francuski. „N. Y. Herald“ oświadcza, że głos jaki Poicare wymierzył Niemcom odrzuca cały świat.

Dyskusja nad expose premiera.

Warszawa. Tel. wł. (m). Dziś odbyły się dwa posiedzenia: przedpołudniem Senatu a popołudniu Sejmu. Oba posiedzenia izb prawodawczych poświęcone były przeprowadzeniu debaty nad expose prezydenta ministrów. Sala Senatu była zapełniona dosyć słabo ze względu na nieobecność przedstawicieli mniejszości narodowych, którzy odbywali w międzyczasie narady swych klubów. Na ławach rządowych zjawiło się trzech ministrów. Premier Sikorski był zajęty i na posiedzenie nie przybył.

Senat wyczerpał szybko dyskusję. Zabrali tylko głos przedstawiciele prawicy i P. S. L. Piasta. Lewica bowiem i mniejszość stanęły na stanowisku, iż niemożność uchwalenia jakichkolwiek rezolucji obowiązujących rząd czyni bezprzedmiotowem zajęcie stanowiska.

Bardziej żywa była debata na posiedzeniu sejmowem. Przemawiało kilku mowców. Z wielkim temperamentem wygłosił przemówienie przewódca P. P. S. pos. Barlicki, który w niezwykle namiętny sposób zwalczał narodową demokrację i jak określił „szowinistyczny nacjonalizm“.

Pos. Dubanowicz oświadczył się imieniem swego klubu przeciw rządowi.

Pos. Witos stanął na stanowisku, że dopóki nie można utworzyć rządu parlamentarnego, należy pozostawić rząd obecny.

W tej sprawie dziś odbędzie się dalszy ciąg debaty nad expose. Czynione są starania, aby zaraz nastepnie odbyć głosowanie, naturalnie o tyle, o ile którykolwiek z klubów prawicowych zgłosi wniosek o udzielenie wotum nieufności, a w innym wypadku Sejm przejdzie do porządku dziennego bez powzięcia jakiejkolwiek uchwały.

P. Cziczerin mówi o niebezpieczeństwie wojny

WYSTĘPUJE W OBRONIE TURKÓW. — TRAKTAT LOZAŃSKI JEST DLA NIEGO NICZEM.

Warszawa. Tel. wł. (m). Cziczerin w rozmowie z dziennikarzami w Lozannie oświadczył, że traktat, który dojdzie do skutku w Lozannie, będzie bezwartościowy i nie usunie niebezpieczeństwa wojny. Cziczerin wystąpił w imieniu patrjotów tureckich i gwałtownie zaatakował Anglję i oświadczył, że w żadnym razie traktat zawarty w Lozannie nie będzie przez Turków uznany.

Bolszewicy wylądowali wojska w Tracji?

Wiedeń. „N. Fr. Presse“ donosi z Belgradu pod datą 20 bm.: Informacje z Aten podają, jakoby w pobliżu cieśnin wylądowane zostały silne oddziały sowieckie, mające w razie potrzeby wkroczyć do Tracji po stronie Turków przeciw Grekom. Potwierdzenia tej wiadomości brak.

Biedaki, których stać na wszystko, prócz płacenia długów.

(Komentarze prasy francuskiej na temat okupacji zagl. Ruhry).

(p.) „Journal de debats“ stwierdza, że postawa Niemiec wobec okupacji zagłębia Ruhr'y, powinna całemu światu otworzyć oczy na niesłychaną obłudę niemiecką i złą wolę w sprawie odszkodowań.

Rząd niemiecki — czytamy tam — stoi w zupełności na usługach magnatów — możnowładców, w których rękach skupiają się olbrzymie bogactwa. O ich interesa tylko dba rząd bez względu na krytyczne położenie narodu. I dziś właśnie ci magnaci, zagrożeni płaceniem odszkodowań uciekają się do manewrów, które mają na celu wprowadzenie mas w kłopotliwą sytuację a są w gruncie rzeczy bardzo cennem wyznaniem — i odsłonięciem starannie maskowanej prawdy. Oni, którzy twierdzili na wszystkich komisjach i zjazdach, że nie mogą nam dostarczyć węgla, bo go nie mają, teraz oświadczają, że mają zapasy na dwa miesiące. Oni, którzy ogłaszali niewypłacalność, mają dość dewiz zagranicznych na zakupno węgla angielskiego.

Ale doświadczenie uczy, że gdy chodzi o Niemcy, umiarkowanie okazuje się słabością, bo państwo to nie ma zmysłu dla zrozumienia, co to jest zobowiązanie i uznaje tylko swoje własne korzyści. Dlatego trzeba nam zachować krew zimną i stanowczość aż do czasu gdy Niemcy zrozumieją, że wszystkie ich manewry, by się uchylić od zobowiązań, są nierozsądnem zaangażowaniem się w partję, która musi skończyć się przegraną. — Taka opinja panuje we Francji. Jak jednak z postawy rządu i społeczeństwa niemieckiego widać, Niemcy są dalecy niż kiedykolwiek od tego zrozumienia i od poddania się żądaniom francuskim.

NOWA WALUTA W ZAGŁĘBIU RUHRY.

„Intransigeant“ donosi, że jest już rzeczą postanowioną wprowadzenie marki nadreńskiej, jako środka płatniczego w Zagłębiu Ruhry.

Nowa ta waluta ma być wprowadzona zarówno w Nadrenji, jak i w Zagłębiu Ruhry już w dniu 1. lutego.

Pierwsza emisja banknotów ma wynosić miljard marek. Gwarancję dla niej ma się uzyskać przez sprzedaż węgla i koksu. Dla wprowadzenia i utrzymania kursu nowej waluty wyłoniła się potrzeba odgraniczenia okupowanego obszaru i w związku z tem opracowano plan zaprowadzenia granicy celnej.

KONTROLA STOSUNKÓW NA KRESACH WSCHODNICH.

Warszawa. (PAT). Zgodnie z zapowiedzią Prez. Ministrów w sprawie sanacji stosunków i kontroli władz administracyjnych na kresach, powołana została komisja, która przystąpi do pracy w myśl zamierzeń Prezydenta Ministrów. Komisja ta wyjedzie na Wytyń, gdzie z jednej strony będzie wykonywać kontrolę, z drugiej strony uwzględniać będzie opinję i poglądy miejscowej ludności.

KONFLIKT O FLAGĘ LITEWSKĄ.

Królewiec. (PAT). Komendant miasta Kłajpedy zażądał od burmistrza wywieszenia na magistracie flagi o barwach litewskich. Burmistrz nie zgodził się na to i odpowiedział, że ewentualnie uledz może tylko przemocy. W sprawie tej toczą się obecnie rokowania z rządem Simonajtisa.

KRYTYCZNY STAN RASZINA.

Praga. (AW). Komunikat o stanie zdrowia Raszina stwierdza, że zapalenie płuc objęło już oba skrzydła. Temperatura wynosi 38.7.

SŁOWACKI ZAMACH NA CZESKIEGO WIELKORZĄDCĘ.

Preszburg. (AW). Dokonano tu zamachu na wiceprezesa rządu Rusi Przykarpackiej dra Ehrenfelda na znak protestu przeciw czeskim rządom. Czesi starają się udowodnić, że zamach był wynikiem agitacji madjarofilskiej.

LENIN JUŻ NAPRAWDĘ UMIERA.

Moskwa. (AW). Stan zdrowia Lenina znacznie się pogorszył, stracił on mowę, oraz zdolność pisania.

Od Wydawnictwa.

Dalsza, bardzo znaczna podwyżka kosztów druku, podwyżka ceny papieru drukowego, tudzież bardzo znaczny wzrost wszystkich innych kosztów wydawniczych zmuszają nas w ślad za innemi pismami warszawskiemi i lwowskiemi do podniesienia ceny pojedyńczego egzemplarza i prenumeraty.

Począwszy od dnia 23. stycznia 1 egzemplarz „Gazety Porannej“ kosztuje

300 marek

prenum. zaś mies. wynosi bez dostawy Mp. 8000
z dostawą w miejscu lub przez. poczt. Mp. 9000
zagranicą Mp. 10000

Wydawnictwo „Gazety Porannej“

Ministra kolei interpelację w tej sprawie treści następującej:

Przed kilku dniami otrzymały Dyrekcje kolejowe Małopolski zawiadomienie Ministerstwa kolei o awansach urzędników kolejowych. Awanse te nietylko nie zadowoliły stanu urzędniczego, ale wywołały rozgoryczenie, gdyż były tajne, nie uwzględniały lat służby i zasług, wkońcu w stosunku do ostatnich awansów pocztowych były nadzwyczaj nieliczne.

Zapytujemy więc Pana Ministra:

1) Jakiemi zasadami kierowało się M. K. Ż. przy ostatnich awansach?

2) Dlaczego nie ogłoszono tych awansów w Dzienniku Rozporządzeń?

3) Co zamierza uczynić M. K. Ż., jeżeli przeprowadzone śledztwo wykaże słuszność zarzutów?

Cała Europa prosić będzie Amerykę o pomoc.

Rządowe pisma waszyngtońskie omawiają stanowisko Ameryki w sprawie konfliktu francusko-niemieckiego i wyjaśniają je zgodnie w sposób następujący:

My nem jest zapatrywanie, jakoby Ameryka nie była zainteresowana w sprawie reparacji, tembardziej, że i los Niemiec i dobrobyt Francji nie mogą pozostać bez wpływu na stosunki gospodarcze w Stanach Zjednoczonych. Jeśli Ameryka wytrwała dotąd na biernem swem stanowisku, to tylko dlatego, że nie chce wystąpić w roli sędziego, mającego możność wymusić poszanowanie dla swego wyroku. Rząd amerykański jest zdania, że Niemcy mogłyby większe czynić wysiłki, celem wypełnienia swych zobowiązań traktatowych, że jednakże i Francja mogłaby więcej okazać cierpliwości, a w szczególności w kierunku uwzględnienia swego stanowiska ze stanowiskiem Anglji.

Trudno jeszcze przewidzieć, czy akcja wojskowa Francji w zagłębiu Ruhry pożądany odniesie skutek. W każdym razie dziś już jest pewne, że Niemcom grozi bezprzykładna ruina gospodarcza i że z powodu spadku produkcji węgla na niemieckich terenach węglowych przemysł w całej Europie na szwank jest narażony. Wykluczonem nie jest, że bezrobocie we wielkich centrach europejskich coraz bardziej wzmagać się będzie, a stosunki takie wywołać mogą łatwo zgubne przewroty gospodarcze. Całej Europie grozi poważne niebezpieczeństwo: dewaluacja pieniądza, zastój w produkcji, brak pracy. I oto dyplomacja amerykańska przewiduje, że zbliża się już chwila, w której wszystkie mocarstwa europejskie, nie wyłączając Francji, zwrócą się do Ameryki z błagalną prośbą o pomoc, a Stany Zjednoczone wówczas też pomocy swej Europie nie odmówią pod warunkiem przyznania dostatecznych sankcji dogmatom Wilsona, tj. uchylenia na zawsze przewagi gwałtu nad prawem.

Dr. Jeleń.

Ograniczenia ruchu towarowego na liniach Małopolski.

Na liniach PKP. obowiązują następujące przerwy względnie ograniczenia ruchu towarowego.

1) W obrębie dyrekcji lwowskiej:

a) Ogólna przerwa ruchu na szlaku Borki Wielkie — Grzymałów (linja ta zniszczona od czasu inwazji rosyjskiej tj. od roku 1914-15).

2) W obrębie dyrekcji stanisławowskiej:

a) przerwa ruchu ogólnego na odcinku Jasieniów Polny (wyłącznie) a granicą Państwa pod Jasienowem Polnym oraz na odcinku Worochta (wyłącznie) a granicą Państwa pod Woronienką,

b) przerwa ruchu ogólnego na szlaku Dźwinogród — Szeparowce — Kniaziów szlaku Nadwórniańskie Przedmieście Szeparowce — Kniaźdwór kolomyjskich kolei lokalnych.

c) zakaz wysyłki wszelkich przesyłek do stacji Grigore-Ghika Voda (Niepołokowce).

3) W obrębie dyrekcji krakowskiej:

a) aż do odwołania zakaz wysyłki ładunków drzewa adresowanych do stacyj: Mysłowice, Szczakowa, Oświęcim i Dziedzice a przeznaczonego do dalszej ekspedycji na Górny Śląsk,

b) przewóz drzewa adresowanego do firm posiadających własne bocznicę w zwyż wymienionych stacjach jest dozwolony.

Natychmiastowa wypłata dodatku styczniowego dla urzędników.

Warszawa. (AW). Dzienniki podają, że min. skarbu rozesłał rozporządzenie wypłacenia natychmiastowego wszystkim funkcjonarjuszom państwowym i oficerom 40-prc. styczniowych poborów z potrąceniem normalnego podatku dochodowego w stosunku rocznym. 1. lutego poleciło ministerstwo wypłacić pobory styczniowe bez dodatków.

Starosta kresowy, jakich mało.

RADYKALNY BIEG NA PASKARZY.

Z Ostroga Wołyńskiego od tamtejszych kupców nadeszło do władz zażalenie, że starosta powiatu nałożył masowo na wszystkich kupców m. Ostroga znaczne kary pieniężne za niestosowanie się do jego rozporządzenia wystawiania cenników w handlu na sprzedawane towary.

Kto wystąpił przeciw wyrokowi śmierci na Niewiadomskiego.

Sędzia Kozakowski zgłosił votum separatum. — Jest za karą bezterminowego więzienia.

Warszawa. Tel. wł. (m). Dopiero dziś stał się znanym tekst votum separatum, jakie członek trybunału sądu nad mordercą prezyd. Rzplitej Narutowicza Eligjuszem Niewiadomskim sędzia Kozakowski zgłosił do wyroku.

Sędzia ów zaznaczył że doszedł do przekonania, że zgodnie z obowiązującą ustawą karna za czyn przez podsądnego Niewiadomskiego dokonany, ma być wymierzona jedynie w granicach art. 99 kodeksu karnego, który, jak wiadomo, przewiduje bezterminowo więzienie.

Tajne awanse Kolejowe w Małopolsce.

W szeregu artykułów w ostatnich numerach „Gazety Porannej" poruszyliśmy niesprawiedliwe i niczem nieuzasadnione stosowanie tajnych awansów przez naszych domorosłych leaderów w kolejnictwie małopolskiem.

Sprawą tą zajęli się posłowie Dolanowicz i Mianowski, którzy onegdaj wnieśli do Pana



Zjazd delegatów pracowników państw. w Tarnopolu.

Z Woj. Związku stałej delegacji pracowników państw. w Tarnopolu otrzymujemy następujące pismo:

Doroczny Zjazd Wojewódzkiego Związku stałych delegacji pracowników państwowych państwowych w Tarnopolu odbędzie się dnia **28. stycznia 1923 r., t. j. w niedzielę. o godz. 4 po południu** w sali konf. I. gimnazjum, na którym **zda sprawę wysłany delegat na konferencję w sprawie ustawy pensyjnej w Prezydjum Rady Ministrów** z toku tych obrad. a zaproszeni na zjazd posłowie dadzą pogląd na sprawy urzędnicze w Radzie i Sejmie, zwłaszcza udzielą informacji w sprawie **polepszenia bytu pracowników państwowych.**

Wobec aktualności i wielkiej doniosłości spraw. które będą omawiane prosimy o niezawodne przybycie pp. delegatów. Chcącym zasięgnąć bliższych informacji w sprawie zjazdu, udzieli je chętnie Prezes Woj. Związku, prof. Zygmunt Turecki w Tarnopolu. ul. Słowackiego l. 6.

Niemieckie majaczenia o polskiej inwazji.

„Korfanty idzie!" — Inspirowane alarmy prasy niemieckiej. — Rzekome narady z marsz. Fochem i Millerandem zwykłym wymysłem.

Warszawa. Tel. wł. (m). Wychodząca w Bytomiu „Ostdeutsche Morgenpost" donosi z Genewy, jakoby p. Korfanty na żądanie „pewnych francuskich osobistości" przybył w ostatnich dniach do Paryża i **konferował z Millerandem, Poincarem i marszałkiem Fochem.**

Podczas tych konferencji Francja wyraziła podobno życzenie. by **Korfanty wywarł w Warszawie wpływ w kierunku wypełnienia umowy polsko-francuskiej,**

aby Polska wystąpiła przeciw Niemcom,

z powodu niedotrzymania przez nich zobowiązań traktatu wersalskiego.

Według tego doniesienia istnieje również możliwość **wkroczenia polskich powstańców** pod dowództwem Korfantego **na niemiecki Śląsk** na wzór afery wileńskiej i kłajpedzkiej.

Zbytecznem jest zaznaczać, że **nawet naiwny czytelnik niemiecki z trudem mógłby uwierzyć** w adomości podanej przez dzienniki niemieckie. Do dać wypada. że pos. Korfanty był stotnie dwa tygodnie w styczniu w Paryżu na posiedzeniu Rady Nadzorczej towarzystw polsko-francuskich, których jest członkiem. Do tej bytności doczepiono ową fantastyczną pogłoskę.

Bandyci w roli posterunkowych koło Bóbrki.

Onegdaj w nocy pod okno domu Samuela Bannera kupca w Turzanowcach koło Bóbrki. podeszło jakichś dwóch uzbrojonych osobników. którzy przedstawili się jako posterunkowi policji i zażądali wpuszczenia do wnętrza. Kupiec odrazu zorjentował się. że ma do czynienia z bandytami, ale w obawie strzałów puścił ich do izby poczem dobrowolnie oddał im 81.000 mkp. Bandyci jednak tem się nie zadowolili gdyż zabrali jeszcze garderobę i wiktuały. wartości przeszło 300.000 mk., poczem oddalili się. Obrabowany Banner twierdził stanowczo. że bandyci ci nie należeli do szajki osławionego Hryńka Rossa, gdyż zachowywali się bardzo nieśmiało.

Napad rabunkowy na kupców żydowskich.

BANDYCI ARESZTOWANI I ODSTAWIENI DO SĄDU W BÓBRCE.

Ilko Czornyj Iwan Wyszywanyj i Iwan Czornyj, uzbrojeni w sękate kije, napadli onegdajszej nocy na Samuela Metha, Hermana Horniga i Mosesa Horniga. powracających furą ze Strzelisk nowych do Sokołówki w powiecie bóbreckim.

Ponieważ jednak Samuel Meth poznał wśród napastników Ilka Czornyja i nazwał go po imieniu rozpoznany mimo oświadczenia. „że dziś nie jest Czornyjem, tylko djabłem" zląkł się i odciągnął swoich towarzyszów od popełnienia rabunku.

Tymczasem świadek tego zajścia Izaak Rejtman z Repechowiec. biegnąc z doniesieniem o napadzie do najbliższego posterunku napotkał po drodze poster. pol. Jankowicza i opowiedział mu o napadzie.

Wobec tego posterunkowy zatrzymał nadjeżdżającą furę z kupcami skrył się na niej i kazał zawrócić do miejsca napadu. Tu ci sami bandyci powtórzyli napad. ale spostrzegłszy posterunkowego uciekli w las. Mimo to, idąc za śladami przy pomocy posterunkowego Michała Banaszka z Chodorowa. udało się Jankowiczowi ująć wszystkich trzech sprawców napadu, których odstawiono do sądu w Bóbrce.

Jakie bogactwa kryje z głębie Ruhry?

Najważniejszym wypadkiem politycznym ostatniego tygodnia obok awantury kłajpedzkiej była oczywiście okupacja Zagłębia Ruhry — stanowiącego źródło potęgi i bogactwa dzisiejszych Niemiec.

Nie wszystkim z pewnością wiadomo, jakie nieprzebrane skarby kryje w swem łonie ziemia tamtejsza. dlatego też podajemy niżej parę interesujących szczegółów o tej prawdziwej „perle" Niemiec.

Zagłębie Ruhry słynie w pierwszym rzędzie z olbrzymich kopalń żelaza i węgla. oraz wspaniałego przemysłu. wyrosłego na tych naturalnych bogactwach.

By mieć pojęcie o znaczeniu tego obszaru. wystarczy wskazać na kilka liczb: **na 191 miljonów tonn węgla, wydobytych w Niemczech w r. 1913,**

przypada na obszar Ruhry 115 miljonów.

W swych koksowniach Niemcy **przerabiały 50 do 55 miljonów tonn węgla.** w tem 45 miljonów tonn szło na wyrób 32 miljonów tonn koksu z czego

25 miljonów ton przypada na Ruhrę.

Produkta uboczne, zwłaszcza smoła, odgrywająca dużą rolę przy wytwarzaniu benzolu, fenolu i całego szeregu produktów chemicznych, niezbędnych przy fabrykacji lekarstw farb i t. p. **wydobywane są w wielkiej ilości** dając Niemcom przewagę na tem polu produkcji.

Zrozumiałą więc jest rzeczą. że w warunkach takich **Zagłębie Ruhry stało się naturalną siedzibą największych związków przemysłowych, którym** w chwili obecnej przewodzi największy potentat finansowy współczesnych Niemiec, **Stinnes.**

Wystarczy nadmienić **że zakłady, należące tylko do koncernu Stinnesa,**

wytwarza 18 miljonów tonn węgla,

4 i pół mili. tonn koksu. przeszło **29 tys. tonn smoły, 59 tys. tonn tlenu. 2.6 miljona tonn stali i 2.1 mil. tonn odlewów żelaza.**

Obszar Ruhry jako najbardziej uprzemysłowiona część Niemiec. jest **najgęściej zaludniony;** mianowicie na 1 klm. kwadr. przypada **263 8 mieszkańców, podczas gdy w Westfalji** 229 mieszkańców, w Saksonji 224 mieszkańców i t. d.

Ośrodkiem przemysłowym obszaru Ruhr jest miasto Essen. słynące zwłaszcza dzięki olbrzymim zakładom Kruppa, największym w świecie w dziedzinie wyrobu broni.

Na uwagę również zasługują takie miasta przemysłowe jak **Düsseldorf Bochum, Dortmund** i szereg innych.

W chwili obecnej okupacja Zagłębia Ruhry jest już faktem dokonanym.

Francja. zbyt długo prowokowana przez buńczuczne Niemcy nie poczuwające się wcale do spłacania zobowiązań. wynikłych z traktatu wersalskiego musiała przybrać zdecydowaną postawę i siłą zająć najbogatszy skrawek Niemiec dla wyegzekwowania swych olbrzymich należności potrzebnych jej tak bardzo na odbudowanie własnych. zniszczonych w czasie wojny ziem.

Groźny pożar w Rudniku nad Sanem.

OBJEKT WOJSKOWY W PŁOMIENIACH. — MIESZKAŃCY ZAGROŻENI EKSPLOZJĄ.

W sobotę w nocy w barakach składu amunicji w Rudniku nad Sanem wybuchł pożar, który, jedynie dzięki energicznej akcji ratunkowej miejscowych żołnierzy, nie objął energicznej akcji ratunkowej miejscowych żołnierzy, nie objął właściwych magazynów z amunicją, co bezwątpienia przemieniłoby się w wielką katastrofę, któraby pochłonęła nie tylko wiele ofiar ludzkich, ale znieszczyćby mogła całe miasteczko.

W baraku, w którym powstał pożar, znajdowały się kancelarje, laboratorjum pyrotechniczne, oraz mieszkania oficerskie i podoficerskie. Barak ten spłonął doszczętnie wraz z wszelkiemi urządzeniami, tak, że zdołano uratować zaledwie część prywatnych reczy mieszkańców.

Grozę pożaru wzmagała ta okoliczność, że zaledwie w odległości 6 kroków od palącego się budynku znajduje się barak, wypełniony węglem, benzyną i siarką, a w odległości 60 kroków są baraki z amunicją i różnymi materjałami wybuchowymi.

Przybyła z Jarosławia komisja stwierdziła, że ogień wybuchł skutkiem wadliwej budowy komina.

Nieuchwytny gentleman-bandyta na kresach wschodnich.

B. rosyjski oficer Mucha plądruje dworów w woj. Nowogrodzkiem. — Pije szklaneczkę herbaty, rabuje gości i odchodzi, pocałowawszy gospodynię w rączkę.

Warszawa. Tel. wł. (m). Z Baranowicz telegrafują, że prawie od roku grasują na terenie województwa nowogrodzkiego **bandy tak zwanego Muchy Michalskiego.** Mucha był oficerem rosyjskiej armji i zrobił sobie wielką sławę wśród okolicznego włościaństwa swym **wstrętem do zabójstwa** i zachowaniem się podczas kradzieży.

Kresowy ów Rinaldo Rinaldini w otoczeniu 10 do 12 uzbrojonych towarzyszy **napada na majątki położone blisko granicy.** Wszystkie napady są identycznie podobne. Otacza zwykle dwór podczas gdy obecni siedzą przy kolacji. Mucha wchodzi do sali jadalnej, prosząc zebranych, aby się nie obawiali i zapewniając, że nikomu się nic złego nie stanie. O ile wśród obecnych są kobiety, **Mucha w grzeczny sposób przedstawia się,** a zabrawszy następnie u obecnych pieniądze i wszystkie drogocenniejsze przedmioty, **prosi o wypicie szklanki herbaty w takim tem towarzystwie,** poczem podziękowawszy uprzejmie, **całuje rękę gospodyni i z ukłonem dobrze wychowanego młodzieńca odchodzi.**

Jest on dla policji zupełnie nieuchwytny, cieszy się bowiem dużym zaufaniem miejscowych chłopów, którzy go informują o wszystkiem. Wszelkie zarządzenia władz administracyjnych będą bezskuteczne, dopóki granica nasza z Rosją sowiecką nie zostanie szczelnie zamknięta.

Ceny od r. 1914 wzrosły 3464 razy.

LUDZIE MNIEJ JEDZĄ, A WIĘCEJ PŁACĄ.

Warszawa. (PAT.) Na dzisiejszem posiedzeniu sejmowej komisji do walki z drożyzną przedstawili pp. Sturm de Stroem i Lipiński w imieniu Gł. Urzędu Statystycznego **dane statystyczne co do konsumcji za ubiegły rok gospodarczy** oraz co do ilości zebranych zbóż.

Konsumcja w roku ubiegłym wynosiła 173 kg. na głowę, podczas gdy przed wojną wynosiła średnio 200 kg.

Co do **wzrostu cen** przedstawił p. Lipiński następujące dane:

Ceny wzrosły w porównaniu z r. 1914 mniej więcej 3464 razy, a mianowicie materjały włókiennicze 5520 zboże 3879, mięso 3490, żelazo 1140 skóry 2860, pszenica 4470, żyto 4169, mąka pszenna 6600, kasza 3770, groch 4442, słoma 4469, ubrania gotowe około 4200, a mianowicie paltoty 3395, kamasze 4160.

Po wysłuchaniu tych referatów wywiązała się dyskusja i zgłoszono cały szereg wniosków, nad którymi jednak nie głosowano.

(Zajmującem byłoby zestawienie na podstawie powyższych danych ile razy więcej nasi paskarze podnieśli swoje ceny).

Wyskoczyła przez okno — bo „on" nie przyszedł.

Warszawa. Tel. wł. (m). Przy ulicy Koszykowej w Warszawie rozegrała się **tragedja miłosna.**

Z okna 3-go piętra wyskoczyła w nocy 18-letnia **służąca Muszyńska, ponosząc śmierć na miejscu.** Jak się okazało, samobójstwo to jest

następstwem zawodu miłosnego.

Syn chlebodawców, u których służyła Muszyńska, nawiązał z nią stosunek miłosny, równocześnie zaś utrzymywał takie same stosunki z inną osobą. Z tego powodu zdarzały się wypadki, iż na młodego amanta dokonano napadu na ulicy, uderzając go tępem narzędziem w czoło. Zdradziecki kochanek zawiadomił Muszyńską, iż wieczór z nią przepędzi, ale nie dotrzymał słowa. Wówczas zrozpaczona doznanym zawodem dziewczyna wyskoczyła przez okno

Pożary we Lwowie.

(d) Według statystyki prowadzonej w kancelarji naczelnictwa m. straży pożarnej we Lwowie, czynną była straż pożarna w r. 1922 przy 399 wypadkach pożarów.

Rodzaje pożarów przedstawiają się następująco:

2 zbiorowych, 17 dachowych, 45 pokojowych, 5 sufitowych, 12 piwnicznych, 254 kominowych, 1 zboża, 20 innych, 36 fałszywych alarmów, a w 7 wypadkach ratowano życie ludzi i zwierząt.

Podług dzielnic przedstawia się statystyka następująco:

w I dzielnicy 46, II dziel. 37, III dziel. 64, IV dziel. 67, V dziel. 143, VI dziel. 36. W miejscowościach poza rogatkami miasta, jak Znesienie, Zamarstynów, Lesienice i Rzęsna Polska czynną była straż pożarna przy 6 wypadkach pożarów.

Przyczyną pożarów było w 17 wypadkach podpalenie, 42 nieostrożność, 32 wadliwa budowa, 238 nieczyszczenie kominów, 5 eksplozja, 1 elektryczność, 3 samozapalenie, 49 nieznana przyczyna.

Pod względem rodzaju budynków pożary powstały w 341 mieszkalnych, 3 gospodarczych, 8 fabrycznych, 24 zakładach użyteczności publicznej, 6 składach, wzgl. sklepach i 3 innych. Co do konstrukcji budynków pożar powstał w 378 budynkach murowanych, a 8 drewnianych, z czego 346 budynków było krytych blachą, 32 dachówką, 5 gontami, 5 papą i 1 słomą. W stosunku do własności budynków, wybuchł pożar w 5 zabudowaniach, wzgl. objektach wojskowych, 18 rządowych, z czego 2 przypada na budynki kolejowe, wzgl. objektą kolejowe, 14 miejskich i 362 budynkach prywatnych.

Do akcji ratunkowej użyto 1678 strażaków miejskich, 67 ochotniczych, wzgl. kolejowych, następnie 675 par koni, 29 hydrantów wodociągowych, 46 linji wężowych i 5325 m. węży. Oprócz tego udzieliła straż pożarna m. asystencji przy 2529 wypalaniach kominów.

W porównaniu z rokiem 1921 było w r. 1922 o górnie więcej o 41 pożarów i 467 wypalań kominów.

ZNÓW NAPAD NA FINLANDJĘ.

Ryga. (PAT). Prasa fińska donosi, że na północy Karelji odbywa się mobilizacja wojsk sowieckich, która ma na celu wtargnięcie w granice Finlandji, podobnie jak to było w roku zeszłym

ZGON 125 - LETNIEGO KANADYJCZYKA.

Z Winnipegu, w Kanadzie, donoszą o zgonie tam niejakiego Williama Kennedeya, po przeżyciu 125 lat.

Kennedey przybył do Kanady przed laty dwudziestu już jako starzec 105 - letni. Według dokumentów jego osobistych ochrzczony był 25 września 1802 r., jako chłopiec pięcioletni przez ks. Richardsona w Enniskillen, w Irlandji.

KRONIKA.

Lwów, 23. stycznia.

MILJONÓW MAREK NA II DOM TECHNIKÓW WE LWOWIE.

Na ręce wojewody Sołtana, jako członka naczelnej rady do spraw pomocy młodzieży akademickiej, Jakób hr. Potocki złożył 10 milj. mk. na budowę domów akademickich w Warszawie i we Lwowie.

Jest to największa ofiara, jaką dotychczas na cele pomocy akademikom uzyskano. Sumę powyższą przekazano komitetom budowy: 5 milj. mk. kolonji akademickiej przy ul. Grójeckiej w Warszawie i 5 milj. mk. II-go domu techników we Lwowie. Dar ten, przyjęty przez młodzież z głęboką wdzięcznością, znajdzie zapewne licznych naśladowców wśród społeczeństwa.

Min. Olszowski w Warszawie. (m). Do Warszawy przybył z Moskwy min. Olszowski, kierownik komisji reparacyjnej.

Wielkanoc 1. kwietnia. W bieżącym roku przypada Wielkanoc w dniu 1. kwietnia, czego jeszcze w naszem stuleciu nie było, a co się jednak powtórzy w r. 1934, 1945 i 1956. Także zeszłe stulecie wykazywało 4 razy Wielkanoc w dniu 1. kwietnia mianowicie w r. 1804, 1866, 1877 i 1883.

Koniec strajku drukarskiego w Krakowie. — Trwający już 105 dni strajk drukarzy krakowskich skończył się wczoraj przy interwencji posła dra F. Bobrowskiego, skutkiem czego „Wiadomości Krakowskie" przestały wychodzić, a wszystkie dzienniki podejmują normalny swój żywot.

Wstrzymanie pociągów pospiesznych. Dyrekcja polskich kolei komunikuje: Z dniem 1. lutego br. wstrzymuje się ruch pociągów pospiesznych Nr. 905 i 906 między Krakowem a Szczakową.

Wstrzymanie ruchu pociągów. Z powodu zaspy śnieżnych wstrzymany został z dniem 19 stycznia aż do odwołania ogólny ruch na linji wąskotorowej Nowy Łupków — Cisna i na odcinku Sokolniki — Sanok linji Lwów — Sanok.

Bezpośrednia komunikacja osobowa i bagażowa z Górnym Śląskiem. Z dniem 1. stycznia 1923 r. z równoczesnem podwyższeniem stawek ogólno-polskiej taryfy osobowej i bagażowej podwyższone też zostały obliczone w markach niemieckich stawki za przewóz osób, bagażu i przesyłek nadzwyczajnych w komunikacji bezpośredniej polsko - górnośląskiej.

Dziesięciokrotne podwyższenie składowego i postojowego. Wskutek przepełnienia magazynu posyłek zagranicznych w stacji Lwów podwyższa się z dniem 20 bm. na przeciąg dni dwunastu tj. do 31 włącznie na mocy art. 80 punkt 8 przepisów przewozowych składowe dla zagranicznych przesyłek drobnych i całowagonowych przechowywanych w magazynie zagranicznym oraz postojowe dla zagranicznych ładug całowagonowych wyładować się mających przez strony we Lwowie, do dziesięciokrotnej wysokości zasadniczej stawki taryfowej składowego i postojowego.

Ślub p. Stefanji Harasimowiczówny znanej artystki opery i operetki w Krakowie, córki artysty malarza Marcelego Harasimowicza, kustosza miejskiego we Lwowie, z p. Franciszkiem Kosińskim, dyrektorem Spółki handlowej i Akcyjnego Banku Związkowego w Zakopanem, odbędzie się dnia 24 bm. w katedrze na Wawelu w Krakowie.

(d) Paskarski rachunek. Oryginalny paskarski rachunek p. Józefa Jarymowicza, właściciela handlu korzennego i pokoju do śniadań (dawny sklep Kucharskiego) przy pl. Bernardyńskim, został złożony w Departamencie IX Magistratu do rąk nadradcy Kwiatkowskiego, znanego ze swej energii w tępieniu paskarstwa. Z rachunku tego dowiadujemy się, że p. Kucharski za jedną bułkę bez masła z 2 plasterkami polędwiczki, wagi najwyżej 3 dkg. i 1 plasterkiem kiełbasy, wagi najwyżej 1 i pół dkg., pobrał 900 marek.

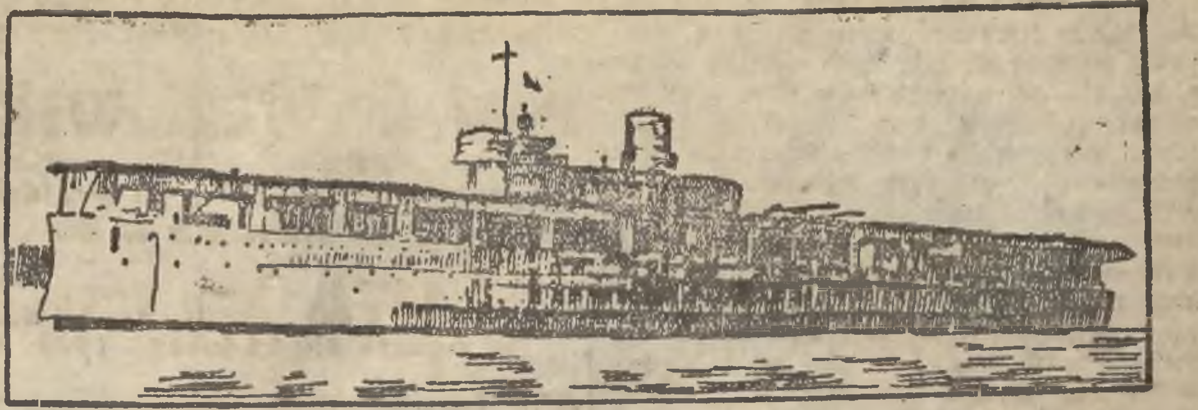
Złodzieje papieru. Odnośnie do notatki pod takim tytułem prosi nas p. Władysław Socha, właściciel składu wędlin przy ulicy Fredry 2, o zaznaczenie, że nie miał on nic wspólnego z aresztowaną szajką złodziejską, która skradła papier. Jedynie w czasie jego nieobecności panna sklepowa kupiła przyniesiony do sklepu papier, sądząc że pochodzi od solidnych sprzedawców. P. Socha kupiony papier zwrócił i wcale nie był aresztowany.

(d) Czyje przedmioty i psy? W różnych punktach miasta policja znalazła różne dokumenta osobiste, kwoty krajowe i zagraniczne, pierścionek, zegarek damski i przytrzymała kilka psów. Ponieważ do tej pory nikt nie zgłosił się do policji, przeto w celu wykazania prawa własności ewentualnie odebrania tych przedmiotów interesowani mogą zgłosić się w Magistracie, Departament I.

(d) Ukaranie rzeźników. W miejskim urzędzie zwalczania lichwy, nadradca Kwiatkowski ukarał rzeźnika Kolasza przy ul. św. Zofji grzywną 100 tysięcy marek za pobranie 600 marek więcej wbrew cennikowi za kilogram mięsa wołowego. Natomiast rzeźnicy-handlarze Karl i Moszkowicz za ceny lichwiarskie ukarani zostali grzywnami po miljon marek i po 3 miesięcy aresztu.

Zaloty parobczaków przy salwach rewolwerowych. Za dawniejszych czasów parobcy spierając się o dziewczynę wodzili się często za łby, wyrywając sobie kudły garściami. W miarę rozgorzałej namiętności i wybujałego temperamentu spierających się stron, jako narzędzie walki występywały często na widownię koły a chyba już w ostateczności dopiero imano się noża. Tempora mutantur, a więc i kół z płota i nóż zarzucili w niepamięć niejaki Władysław Hajduga i Antoni Karmelita i z początkiem września ub. r. we wsi Konopnice koło Lwowa zademonstrowali „modern" sposób zgnębienia swego rywala. Okazja nadarzyła się, bo zostali do Konopnic z sąsiedniej wsi zaproszeni na weselisko niejakiego Teodora Senenki. W czasie zabawy wyszli przed próg izby dla zaczerpnięcia powietrza i o zgrozo! na przeciwległej stronie ulicy ujrzeli znienawidzonego sobie rywala Michała Bucniaka. Nie zastana-

AWJATYKA W SŁUŻBIE MARYNARKI WOJENNEJ.



Stany Zjednoczone i Wielka Brytanja idą obecnie w zawody, by wytworzyć jak najszybciej nowe typy eskadr morskich przy których hydroplany spełniać mają służbę wywiadowczą na pełnem morzu. — Rycina powyższa przedstawia jeden z takich okrętów angielskich nowego typu, będących już na ukończeniu. Ich górna część jest jak widzimy, w ten sposób skonstruowana, że stanowi płaszczyznę, na której może się odbyć zarówno wzlot jak i lądowanie hydroplanów które w ten sposób mogą wyprzedzać eskadrę na znaczną odległość i po odbyciu rekonesansu wracać napowrót z wieściami.

Niezbadane tajemnice słynnych magików.

Kostka, rosnąca w oczach widzów. — Miniaturowa parka karzełków. — Połykacz igieł. — Cały magazyn w jednym kapeluszu.

Słynny magik angielski Oswald Williams zdradza w jednem z pism tajemnice swego zawodu zwłaszcza zaś fascynującą widzów sztukę znikania z zamkniętego kosza.

Przeważnie ci „czarodzieje" mają pomysły własnego wynalazku i tricki te idą z nimi do grobu.

Takim czarodziejem nie do naśladowania był słynny światowej sławy transformator de Kolta.

Jedynym widzialnym przedmiotem, który przynosił on na scenę, była

kostka wielkości około trzech cali kwadratowych.

Tę kostkę stawiał on na stole i nagle przed oczyma widzów zaczynała kostka rość, wywołując niesłychane zdziwienie na widowni, wreszcie dochodziła do wielkości czterech stóp kwadratowych.

Nagle na jedno słowo czarodzieja otwierała się jedna ściana kostki, a z wewnątrz

wysuwała się mała, niska dama,

która momentalnie rosła wraz z kostką. Nikomu nie udało się później tajemnicy tego wynalazku naśladować.

Tak samo nikt nie zdołał powtórzyć tricku francuskiego magika, Houdina, który objeżdżał całą Europę i zarabiał ogromne sumy swemi sztukami.

Był on świetnym mechanikiem z zawodu i doprowadził do doskonałości wykonanie

automatycznie poruszających się figur.

Pokazywał na scenie mały model domku z dwoma drzwiami.

Na sygnał dany przez niego, ukazywała się niska kobieta, która wychodziła pierwszemi drzwiami i rozdawała słodycze, owoce i t. d., czego tylko żądano z pośród widzów.

Z drugich drzwi wychodził za chwilę na jego rozkaz mały człowieczek w męskiem ubraniu i podawał chłodne napoje i wino.

Uczeń Houdina, który odziedziczył po nim cały spadek, nie zdołał wykryć tajemnicy wynalazku, który z twórcą poszedł do grobu.

Tenże uczeń wyspecjalizował się w innym kierunku. Oto wkładał na język 24 igieł i połykał je momentalnie. Potem prosił on kogoś z obecnych, by jedną igłę wetknął mu w twarz i ta także znikała. Po chwili połykał zwiniętą w rulon wstążkę jedwabną, poczem po pewnym czasie, podczas którego rozmawiał z otoczeniem, wzywał kogoś z obecnych — by wyciągnął powoli wstążkę z jego ust. Gdy się to stało, okazywało się że wszystkie 25 igieł były wetknięte we wstążkę.

Atrakcją był także amerykański iluzjonista Harrtz, który umarł niedawno. Przychodził on na scenę tylko w kapeluszu, ale z wnętrza kapelusza wyciągał taką ilość wstążek, papierów, flag, piłek, ptaków i t. p., iż wypełniał tem całą scenę. I ten trick magiczny pozostał nie do naśladowania.

wtając się więc wiele, zwłaszcza, że alkoholem byli dobrze podnieceni, wyciągnęli rewolwery i oddali równocześnie całą salwę strzałów w stronę Buczaka. Na szczęście jeden tylko strzał zranił go w policzek, gdyż chłopak dzięki naurze zdołał się wyrwać ze szponów śmierci. Na tej też podstawie obu „dziarskich" strzelców aresztowano i prokuratura oskarżyła ich o usiłowane morderstwo. Z toku postępowania nabrał trybunał przekonania, że parobcy działali w stanie wysokiego podniecenia alkoholem i skazał ich jedynie za przekroczenie w kierunku usiłowanego naruszenia bezpieczeństwa ciała na karę dwumiesięcznego aresztu. Rozprawie przewodniczył radca Kolman, oskarżał prokurator Jasiniewicz, bronili adwokaci dr. Batycki i dr. Szaff.

Sportowiec z fałszywymi dolarami. Do galanteryjnego sklepu Róży Leibel, przy ul. Hallerkiej 1, przyszedł onegdaj jakiś osobnik ubrany sportowo, mówiący płynnie po niemiecku i zakupił bieliznę za 25000 marek. Wymieniony zapłacił za kupiony towar banknotem 20 dolarowym, który okazał się falsyfikatem. Interesującemu sportowcowi udało się jednak zbiedz w międzyczasie.

Ofiary włamań. Z mieszkania Marji Świtlik, przy ulicy św. Kingi 6 skradziono garderobę, wartości 275000 marek, a z mieszkania Rózi Lampert, przy ulicy Panieńskiej 16 również garderobę wartości 195000 marek.

Kogo okradł Musakowski? Z pośród rzeczy galanteryjnych, znalezionych onegdaj przez policję przy znanym lwowskim rzezimieszku Stan. Musakowskim, rozpoznał Mieczysław Zaleski, wł. sklepu galanteryjnego przy ul. Akademickiej 2, dwa tuziny damskich rękawiczek i tuzin damskich pasków, jako swoją własność. Poszkodowany ocenił wartość tych rzeczy na kwoty 102.000 mkp.

Śmierć po kołami lokomotywy. Przed kilku dniami dostał się w czasie przesuwania wozów Hryń Semigonowicz, palacz kolejowy zajęty w ogrzewalni w Chodorowie pod koła manewrującej lokomotywy i poniósł śmierć na miejscu.

Worek na głowie. Na W. Götza, zam. przy ul. Weteranów 4, napadli wczoraj na ul. Rzeźnickiej Feiwel Walliser, zam. przy ul. Źródlanej 40, i Rudolf Binder, zam. przy tejże ulicy pod nr. 43 i zarzuciwszy mu worek na głowę zbili go niemiłosiernie kijami, tak, że Pogotowie ratunkowe udzieliło mu perwszej pomocy. Obu napastników zaś aresztowała policja.

Poznała swoją bańkę. Wczoraj na rynku rozpoznała Anna Marków u Jetti Tuch, handlarki nabiału bańkę na mleko, należącą do „Sojuszu mleczarskiego" i spowodowała jej zakwestjonowanie przez policję, gdyż bańka ta została swego czasu skradziona „Sojuszowi mleczarskiemu".

Dwie sieroty. Poprzedzony wielką sławą, niecierpliwie oczekiwany przez publiczność, zjawił się nareszcie na ekranie „APOLLA" nieporównany dramat filmowy p. t. „**Dwie sieroty**", dzieło wielkiej amerykańskiej wytwórni Griffith. Wielka była już ilość filmów na tle rewolucji francuskiej, lecz żaden jeszcze nie dosięgnął tak wielkiej wartości artystycznej. Nic więc dziwnego, że pochód tego utworu był jednym przeogromnym tryumfem i zachwytem rozentuzjazmowanych mas. Wśród wielkiego przełomu w dziejach Francji, rozpasania arystokracji i do szału dochodzących zabaw i zbytków, w chwili gdy lud umiera z głodu i nędzy, przewijają się dzieje dwóch młodziutkich sierót, jednej córki arystokratki, drugiej dziecięcia ludu, dotkniętej ślepotą. Zły los i niegodziwi ludzie rozrywają splecione ze sobą dłonie dziewcząt i odtąd każda idzie własną, cierniową drogą. Za mało jest słów w krótkiej notatce, aby scharakteryzować ten przepiękny utwór. Trzeba go zobaczyć na własne oczy a wtedy wszelkie pochwały wobec cudów wystawy, reżyserji, gry aktorów i najmniejszych drobiazgów, okażą się niczem.

Z sali koncertowej. Zapowiedziany na dziś koncert Pembaura odwołuje się z powodu zachorowania artysty. Za zakupione bilety kasa zwraca pieniądze tylko do 24. bm. — ewentualnie bilety te ważne będą na koncert pianisty Dąbrowskiego w piątek, 26. bm. 8387

Ubiegłej niedzieli odbył się w Krakowie ślub p. Maurycego Erbsena z panną Antoniną Stern. 489

Z teatrów.

TEATR WIELKI.

Wtorek 23. stycznia o godz. 7 „Lacme" opera w 3 aktach Delibesa (ostatni gościnny występ St. Szymanowskiej).

Środa 24. stycznia o godz. 7 „Lohengrin" opera w 3 aktach Ryszarda Wagnera

TEATR MAŁY.

Wtorek 23. stycznia o godz. 7 „Czy jest co do oclenia?" farsa w 3 aktach Hennequina i Vebera.

Środa 24. stycznia o godz. 7 „Czy jest co do oclenia?" farsa w 3 aktach Hennequina i Vebera.

TEATR NOWOŚCI.

Środa 24. stycznia o godz. 7 „Za dawnych dobrych czasów" operetka w 4 akt. Stolza.

Wtorek 23. stycznia o godz. 7 „Słomiana wdówka" operetka w 3 aktach Blecha (po raz ostatni).

W depozycie tut. Sądu przechowane są przedmioty liturgiczne pochodzące z kradzieży a to: 2 monstrancje, krzyż, korona, kielich. Upresza się interesowane osoby zgłosić się w tut. Sądzie O IX drzwi Nr. 26 w godzinach urzędowych celem ewentualnego agnoskowania. 8383

Podziękowanie.

Panom lekarzom Dr. Janowi Ordyńskiemu i Dr. Włodzimierzowi Mulkiewiczowi w Żydaczowie za wyratowanie mnie z niebezpiecznej i skomplikowanej choroby tą drogą składam serdeczne „Bóg zapłać!" 8385

Czesław Tadeusz Piątkiewicz, Żydaczów.

Ekonomista.

—o—

Hurtownia Spółek Spożywców Tow. Akc. w Poznaniu.

Drugie walne zebranie Hurtowni Spółek Spożywców odbyło się w Poznaniu 21. listopada ub. r. Zebraniu przewodniczył prezes Rady Nadzorczej, wicepatron Spółek — pan dr. Seydlitz. Sprawozdanie ogólne z czynności Towarzystwa zdał pan dyrektor Bykowski. Pomimo trudnych warunków, w jakich się znajduje nasze życie gospodarcze, w działalności H. S. S. uwidocznił się pod każdym względem wielki rozwój. Obrót towarowy wynosił w roku sprawozdawczym blisko 10 miljardów mk., a bilans zamyka się po obu stronach kwotą mk. 482,735.643.

W stosunku do ceny kupna towarów wynosił czysty zysk 2.94 proc., co dowodzi, że H. S. S. pozostała wierną wypróbowanym zasadom spółdzielni „Wielki obrót, mały zysk".

H. S. S. prowadzi handel towarami spożywczemi, włóknistemi, obuwiem i sprzętami gospodarczemi. Import towarów ułatwia własny oddział w Gdańsku, który nawiązał ożywione stosunki z firmami zagranicznemi. Drugi oddział w Grudziądzu (we własnym domu), zaopatruje w towary Pomorze. H. S. S. posiada własny dom przy ul. św. Marcina 27 w Poznaniu, gdzie też mieszczą się obecnie biura centralne. Ożywione stosunki prowadzi H. S. S. także z Górnym Śląskiem, zyskując już tamże licznych odbiorców, a w drodze kompensaty także dostawców. Zapoczątkowano już dział własnej wytwórczości przez uruchomienie fabryki terpentynowej pasty do obuwia, znanej pod znakiem „Ha — Es — Es". Również rozpoczęto wytwórnię prawdziwej ultramaryny do prania „Ha—Es—Es". Niebawem rozpocznie swą czynność palarnia kawy i fabrykacja kawy słodowej również pod nazwą „Ha—Es—Es".

Oprócz wyżej podanych nieruchomości posiada H. S. S. olbrzymie magazyny i składnicę w Poznaniu przy Tamie Garbarskiej. Wszelkie realności, ruchomości i urządzenia fabryczne, przedstawiają dziś wartość pół miljardową. Kapitał akcyjny towarzystwa, wynosi 40 miljonów mk., a rezerwa 16 miljonów mk.

Po sprawozdaniu ogólnem przedstawia p. dyrektor Głowiński bilans i rachunek zysków i strat, które zebrani przyjmują do wiadomości i udzielają pokwitowania tak Zarządowi, jak i Radzie Nadzorczej. Dywidendy uchwalono 40 proc. 8393

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE.

Lwów, 22 stycznia.

Na targu akcji przemysłowych bardzo ożywiony ruch w Parowozach, które po licznych wahaniach ustaliły się przy kursie 16000 (w Warszawie 14500 do 16000, w Krakowie 14300). Chodorowskie rozpoczęły i zakończyły 65000, przejściowo [illegible] (w Krakowie 68000). Ojkos z 73000 spadł na 70000. Gafota 7250, następnie 8000. Zieleniewski niezmieniony, zakończył kursem 64000 (w Warszawie 56000 do 68000, w Krakowie 61500 do 62800). Polska Nafta poszukiwana wahała się między kursem 10500 do 10750 (w Warszawie 10000 do 11000 w Krakowie 11600 do 12000). Cmielów początkowo 42000, potem słabszy 41000, niżej 32000. TPO. notowały 43000. Pezet z 7250 obniżył się na 6800. Glob 1050, potem 1000. Rakowska ustaliła się przy 63000. Pol. Tow. Budowl. początkowo 8000, potem tylko 7000. PTH. u nas 5300, w Krakowie 4800 do 4900. Siersza el. pod koniec 5500. Karpalit 12250. Pocisk awansował na 9000. Browary 100.000.

W akcjach bankowych liczne transakcje, Bank Przemysłowy z 3050 doszedł do 3200. Akc. Bank Związkowy przy końcu 1700. Bank Hipoteczny 2100.

Waluty silniejsze.

Dolary 29500 (w Warszawie 25000 do 28750). Londyn z 128000 poszedł w górę na 136500 (w Warszawie 135000, w Krakowie 135000 do 137000). Holandja pod koniec 10000 w Warszawie 11085). N. Jork 29500, potem 29800 (w Warszawie 28200 do 29300). Belgja zakończyła 1750 (w Warszawie 1712 i pół do 1760). Paryż z początkowego kursu 1900 obniżył się na 1880 (w Warszawie 1885 do 1940, w Krakowie 1800 do 1950). Zurych 5550 (w Warszawie 5425 do 5500). Wiedeń 43 (w Warszawie 42 siedm ósmych i 42 i pół. Berlin znowu słabszy, 1.35 (w Warszawie 1.20 do 1.27 i pół, w Krakowie 1.34). Praga pod koniec 838 (w Krakowie 770, w Warszawie 830 do 840). Płacono za franki franc. 1800.

Tendencja w akcjach naogół chwiejna, w walutach zwyżkowa. Usposobienie bardzo ożywione.

GIEŁDA NIEOFICJALNA.

Wczoraj prze cały dzień tendencja chwiejno-zwyżkowa, ceny się zmieniają; przy dolarach o 2000 punktów, z wyjątkiem marek niemieckich, które uległy dalszej zniżce. Obrót ożywiony, na złoto haussa.

Dolary amer. 30000 do 30500, 1-ki i 2-ki 29800 do 30000, dolary kanad. 29700 do 30000, 1-ki i 2-ki 29500 do 29800, marki niem. a 10000 1.40 do 1.42, marki niem. a 1000 1.50 do 1.55, a 100 1.30 do 1.40, drobne —.—, leje 150 do 155, drobne 140 do 145, kor. czeskie 970 do 1000,

drobne 960 do 980. austr. kor. now. em. 1450 do 1480, austr. star. em. 3050 do 3100. setki now. em. 135 do 140, setki star. em. 280 do 300 50 kor. 80 do 90 20 kor. 24 do 28. 10 kor. 12 do 14, 1-ki i 2-ki 0.50 do 0.60, kor. stempl. 47 i pól do 48. austr. przekazy na Wiedeń 50 do 52 ruble 500-ki 1.50 do 1.10, ruble 100 kącik 14 do 15, ruble zwykłe 100 1.10 do 1.15. 10 rb. —.—, reszta drobnych 0.50 do 0.55 dumskie tys. 20 do 25 po 250 rb. 15 do 18, karbowańce 0.90 do 0.1.10 hrywny 1.10 do 1.20. franki fr. 2000 do 2100, funty szterl. 135000 do 138000. franki szwajc. 3700 do 3800.

Złoto: 20 kor. 161000 do 162000. 20 frank. 150000 do 152000, 20 mark. 170000 do 175000, 10 rubl. 180.000 do 186.000. dolary nie były na targu.

Srebro: korony 2300 do 2350. 5 kor. 11800 do 12000. floreny 5000 do 6050, ruble 10 000 do 10 600. kopiejki 37 do 39. dolary ameryk. 22000 do 22500. leje 2280 do 2300.

KURSA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ.

Kraków, 22 stycznia.

(PAT.) Akcje. Transakcje. Polskie Tow. handl. 4900. Pharma 14000. Żegluga polska 1050 Polski Glob 1000. Warsz. spół. bud. par. 14000 Zieleniewski 63000, Cegielski 95000, Trzebinia fabr. masz. 28000. Pocisk 7200. Auto motor 4200. Bank przem. 2900, Bank Małop. 2100. Górka 65000. Siersza górnicza 60000, Tepege 37000. Fabr. przetw. tł. Trzebinia 6000 Polska nafta 10600. Strug 12500, Krakus 12000 Rafin. Chodorów 65000.

Waluty i dewizy: Dolary Stan. Zjedn. 29000, franki franc. 1950 marki niem. 1.32 i pół kor. austr. 0.42. czechosłow. 770, holenderskie 11300, liry włoskie 1400.

KURSA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, 22 stycznia.

(PAT.) Waluty. Transakcje. Dolary Stan. Zjedn. 29000, belgijskie 1735.

Czeki na: Berlin 1.27, Holandię 11085, Londyn 135000 N. Jork 28200 Paryż 1875, Szwajcarję 5425, Wiedeń 0.42 siedm ósmych, Włochy 1395, Pragę 930.

Papiery wart. Transakcje. 5 prc. listy m. Warszawy 375.

Akcje. Transakcje: Bank dysk. warsz. 34000. Bank handl. Warszawa 41000, Bank kred. Warszawa 10250, Bank zjedn. ziem pol. 10000, Bank zachodni 40000, Bank spół. zarob. w Poznaniu 17000. Polski bank handl. 23000, Polski Bank przem. Lwów 3000. Scholce i Kijewski 59000, Cegielski 95000, Tow. akc. fabr. cukru 605000. Firlej 8100. Tow. przem. drzew. 7000, Warsz. kop. węgla 170000, Lilpop, Rau i Loewenstein 96000. Modrzejów 75000. Ostrowieckie zakłady 101500 Ortwein i Karasiński 13500. Rudzki i Ska 46000, Rohn i Zieliński 22000. Starachowice 49000. Pocisk 8000, Fabr. parow. 16000 Żyrardów 1.900.000, J. Borkowski 8200, Bracia Jabłkowscy 11250. Warsz. Tow. trans. i żegl. 4100, Haberbusch i Schiele 142500, Polska nafta 11000, Nobel 19500 Wild 16750. Zieleniewski 68000, Polbal 3200. Lenartowicz 14500, Siła i Światło 8100, Majewski 25000.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa. (Tel. wł.) (m) Na dzisiejszej giełdzie papiery procentowe bez ruchu. Akcje bez zmiany. Waluty zagraniczne mocniej.

DEWIZY ZURYCHSKIE.

Zurych, 22 stycznia.

(PAT.) Kursa końcowe. Berlin 0.012 i pół, Holandia 212, N. Jork 535 trzy czwarte, Londyn 24.94, Paryż 38.45. Medjolan 25.45. Praga 14.90 Budapeszt 0.20 jedna czwarta, Bukareszt 2.75 Belgrad 3.50, Sofja 3.40. Warszawa 0.01 siedm ósmych, Wiedeń 0.0075, austr. kor. stempl. 0.0076.

KASZEL i CHRYPKĘ leczy najpewniej „SULFOCOL“

wyrobu ZAKŁ. CHEM. „LAOKOON“ WE LWOWIE stosowany z znakomitym skutkiem przez wszystkich lekarzy. 8163

ŁYŻWY narty różnych systemów poleca hurtownie i detalicznie I. Rosenmanna Lwów, Akademicka 25. 8519

Żarówki oszczędnościowe i abażury do lamp na zamówienie poleca najtaniej MARJAN LEIKERT Lwów, plac Akademicki 3. 391

Ból głowy i migrenę momentalnie usuwają proszki z kogutkiem



Migreno-Nervosin wyrobu laborat. chemiczno-farmac. A. Gąseckiego w Warszawie, Freta 16. 217

Lekarz chorób wenerycznych i skórnych **Dr. A. Nadel** ordynuje od 12—1 i od 3—5 po poł. Plac Halicki 7. (nad kawiarnią Centralną). 170



Stampilie kauczukowe i metalowe wykonuje najtaniej rytownik 6449

I. GOLDGEIER Lwów, ul. Sykstuska 17. 6005

Ogłoszenie.

Dyrekkja Zakładu Gazowego miejskiego we Lwowie podaje do wiadomości, że w myśl uchwały Rady m. z d. 18. stycznia 1923 zostały ustanowione następujące ceny gazu:

1) Za gaz do oświetlenia i opału Mp. 740 za 1 m³

2) za gaz wyłącznie do motorów Mp. 700 za 1 m³

Należytości przypadające do zapłaty z tytułu rachunków za miesiąc styczeń 1923 r. bez względu na termin odczytania stanu gazomierzy, jak i nadal, mają być płacone według podwyższonej taryfy.

Lwów, w styczniu 1923. 8395

DYREKCYA ZAKŁADU GAZOWEGO MIEJSK.

Ceramik dokładnie obznajmiony z budową i prowadzeniem fabryk, poszukiwany. Oferty sub „Dobry Fachowiec“ Warszawa, Marszałkowska 115, Biuro Ogłoszeń Teofil Pietraszek. 8350

Majster specjalista lub technik budowlany do prowadzenia działu budowy, kominów i omurowania kotłów, poszukiwany. Oferty sub „Dobry Fachowiec“ Warszawa, Marszałkowska 115, Biuro Ogłoszeń Teofil Pietraszek. 8349

Specyalista chorób skórnych i wenerycznych **Dr. MICHAŁ SALPETER,** Lwów, Sykstuska 17, ord. od 8—9 i 12—6. 449

Jan Mańdziuch upoważniony budowniczy

Złoczów, Przygródek l. 2.

wykonuje wszelkiego rodzaju budowy, a plany i kosztorysy po bardzo przystępnych cenach. Na żądanie wyjeżdża. 8381

Na karnawał Wielką wypożyczalnię peruk teatralnych i redutowych poleca **JAN STAWIARZ** FRYZJER męski, damski charakteryzator we Lwowie, pl. Bernardyński l. 1. Przybory do charakteryzacji na składzie). 8051

KONKURS.

Rejonowa Komisja Zakupów w Stanisławowie zakupi z dostawą do magazynu R. Z. G. w Stanisławowie:

5 metrów kubicznych desek dwu i pół-calowych,

25 „ „ „ dwu-calowych,

15 „ „ „ półtora calowych,

5 „ „ „ jedno-calowych.

Wymieniony materjał musi być gatunku miękkiego i pierwszorzędnej jakości a dostawa tegoż musi być uskuteczniona w terminie do dnia 20. lutego 1923 r.

Ostemplowane oferty (250 Mk.) należy wnosić do R. Z. G. w Stanisławowie, w terminie do dnia 29 stycznia 1923.

Do oferty dołączyć dowód złożenia wadjum w kasie Kom. Gosp. R. Z. G. Stanisławów, w wysokości 3 prc. wartości oferowanego materjału, które w razie nieprzyjęcia oferty, zostanie oferentowi natychmiast zwrócone.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 30. stycznia 1923 o godz. 11-tej, poczem o wyniku zostaną oferenci powiadomieni.

Bliższych informacji udziela w godzinach urzędowych R. Z. G. Stanisławów.

Stanisławów, dnia 18. stycznia 1923 r.

REJONOWA KOMISJA ZAKUPÓW

8390 L. 129/RZK.

Zrąb bukowy koło Liska, do stacji 9—10 klm, z 300 suchymi gotowemi sągami, oraz 250 sągów jeszcze do wyrębu, razem około 550 sągów sprzedam zaraz z wszelkiemi prawami za 20 miljonów Mkp. 8367

Biuro drzewno-węglowe Leon Szufel w Jarosławiu

Egzemę, liszaje, swędzenie skóry usuwa oryginalna maść „Lain Egé“ Żądać w aptekach i składach aptecznych. 218



SPÓŁKA AKCYJNA WYDAWNICZA

we Lwowie, ul. Senatorska 6

poleca niezwykle interesujące i tanie książki:

Zaczarowany światek, rzeczy prawdziwe, bajki i opowiadania prozą i wierszem dla dzieci i młodzieży 1000 Mkp.

H. Zbierzchowski: Żongler, rzeczy wesołe i smutne (poezje) 800 „

Nemo: Rzeczy wesołe (poezje) 800 „

Gaston Leroux: Człowiek, który powrócił z tamtego świata (powieść) 1200 „

Piotr Benoit: Tajemnice Sahary (powieść) (Atlantyda) 1200 „

Jerzy Bandrowski: Wygrana partja (powieść) 300 „

Do nabycia w biurach firmy przy ul. Senatorskiej 6.

Wysyłka książek tylko za poprzedniem nadesłaniem należytości. 7665

„CYKLOP“

Lejarnia żelaza i fabryka maszyn, Spółka z ogran. odp. w Przemyślu poszukuje inżyniera maszynowego kwalifikowanego do kierowania całem przedsiębiorstwem lub też komercjalnego kierownika obznajomionego w dziale maszyn. — Do ofert należy dołączyć warunki i świadectwa w odpisie. 8363



Reklama jest dźwignią handlu i przemysłu

Kompletne urządzenie młyna walce porcelanowe i gniter sprzeda okazyjnie „Topas“ Lwów, Mickiewicza 22. 464

Walce oraz wszelkie maszyny i przybory młyńskie no ecaly ze składu Diesel, Schlab.r i Friedländer, Lwów, Brajerowska 11a. 432

GRZYBY ZNAKOMITE POMORSKIE KRAJANE ma na składzie HURTOWNIA KOLONIALNA Ska zo. p. Lwów, Kl. Tański 3. 8323

Drukiem Spółki druk. „Prasa“, ul. Sokoła 4. Odpow. redaktor: MARJAN MACHALSKI.